



Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Czesław Siekierski

Warszawa, 23 lutego 2024 r.
znak sprawy: DWM.wv.0822.10.2024

Pan
Wiktor Szmulewicz
prezes
Krajowej Rady Izb Rolniczych

Dotyczy: odpowiedzi MRiRW na pismo KRIR z 8 lutego 2024 r.

Szanowny Panie Prezesie,

bardzo dziękuję za Pana pismo z 8 lutego 2024 r.¹ dotyczące m.in. projektu rozporządzenia przedłużającego autonomiczne środki handlowe (ATM) w imporcie z Ukrainy oraz pomocy krajowej w postaci dopłat do zbóż i oleistych. Dziękuję również za przekazanie w ww. piśmie postulatów wojewódzkich izb rolniczych z województw dolnośląskiego, lubelskiego, łódzkiego oraz podkarpackiego. Zapewniam Pana Prezesa, że MRiRW traktuje powyższe zagadnienia priorytetowo. W szczególności mamy stale na uwadze problem nadmiernego importu rolno-spożywczego z Ukrainy.

Nasze postulaty dotyczące środków ATM prezentowaliśmy na forum krajowym i unijnym jeszcze przed publikacją przez Komisję Europejską (KE) 31 stycznia 2024 r. projektu rozporządzenia w tej sprawie. Wskazywaliśmy wtedy m.in. na potrzebę przeprowadzenia stopniowej i wzajemnej liberalizacji handlu z Ukrainą, zgodnej z Układem o stowarzyszeniu UE-Ukraina, a nie jednostronnej i gwałtownej, jak w przypadku ATM. Zabiegaliśmy również o wyłączenie ze środków ATM produktów najbardziej wrażliwych, m.in. mięsa drobiowego, jaj i cukru. Te postulaty przekazałem wiceprzewodniczącemu KE, komisarzowi ds. handlu Valdisowi Dombrovskisowi osobiście, jak również w piśmie z 8 stycznia 2024 r.

¹ Znak pisma: KRIR/MR/169/2024

Opublikowany przez KE projekt rozporządzenia ATM uwzględnia te postulaty tylko częściowo. Pozytywnie oceniamy m.in. skrócenie i uproszczenie procedury uruchamiania środków ochronnych² oraz możliwość wprowadzenia regionalnych środków ochronnych w przypadku zakłóceń rynkowych w danym regionie UE bądź nawet w jednym państwie członkowskim.

Popieramy także co do zasady proponowany przez KE automatyczny mechanizm ochronny dotyczący mięsa drobiowego, jaj i cukru polegający na przywracaniu ceł po przekroczeniu przez import z Ukrainy określonego progu. Uważamy jednak, że wielkości progowe importu, po przekroczeniu których następowałoby przywrócenie cła, są zbyt wysokie. Dlatego też postulowaliśmy zmianę okresu referencyjnego służącego ich wyliczeniu z proponowanych przez KE lat 2022-2023 na lata 2019-2021, sygnalizując jednocześnie gotowość do akceptacji innych okresów: 2020-2022 lub ostatecznie 2021-2023. W dyskusji na unijnym forum prezentujemy również stanowisko, że KE powinna uruchomić ten mechanizm możliwie jak najwcześniej w tym roku, nie czekając na wejście w życie nowego rozporządzenia (tj. 6 czerwca 2024 r.), ale wykorzystując podstawy prawne z obecnie obowiązujących przepisów.

Zgłaszamy zastrzeżenia również do innych elementów projektu rozporządzenia.

Wymaga ono modyfikacji, aby:

- zapewnić możliwość zastosowania środków ochronnych wobec wszystkich towarów rolnych bez wyjątku. Tymczasem projekt KE wyłącza z tej możliwości produkty, w przypadku których UE zobowiązała się w Układzie stowarzyszeniowym UE-Ukraina do stosowania zerowej stawki celnej (np. rzepak, owoce miękkie),
- usunąć zapis zawieszający w stosunku do produktów importowanych z Ukrainy możliwość samodzielnego wprowadzenia przez państwa członkowskie, w wyjątkowych sytuacjach, nadzwyczajnych środków służących ochronie zdrowia i bezpieczeństwa publicznego.

W piśmie z 12 lutego 2024 r. przekazałem ww. zastrzeżenia do wiceprzewodniczącego Dombrovskisa oraz do wiadomości komisarza ds. rolnictwa Janusza Wojciechowskiego.

² tj. środków, które może wprowadzić Komisja Europejska, aby ograniczyć bezcłowy import z Ukrainy.

Odnosząc się do wskazanych w Państwa piśmie postulatów dotyczących utrzymania krajowego zakazu importu z Ukrainy do Polski zbóż, rzepaku i słonecznika oraz niektórych produktów ich przetwórstwa³, uważam, że powinien być on utrzymany do czasu wypracowania ze stroną ukraińską mechanizmu licencjonowania eksportu z Ukrainy do Polski. Obecnie trwają rozmowy ze stroną ukraińską na temat szczegółów takiego systemu. KE, która kwestionowała zgodność z prawem UE wprowadzonego przez Polskę zakazu importu, wspiera wypracowanie takiego dwustronnego mechanizmu. Polska postuluje, aby objął on szerszy zakres towarowy niż produkty objęte obecnie zakazem importu.

Zaznaczam, że import rolny z krajów spoza UE, w z Ukrainy, nie jest niekontrolowany. Podlega celnym kontrolom granicznym a ponadto określone kategorie produktów podlegają również kontrolom weterynaryjnym, fitosanitarnym, sanitarnym lub jakościowym zgodnie z procedurami określonymi przez unijne i krajowe przepisy. Informuję jednocześnie, że prowadzony jest obecnie przegląd tych procedur pod kątem oceny zasadności ich modyfikacji.

Jeśli chodzi natomiast o problem różnych standardów produkcji obowiązujących rolników w UE i w Ukrainie, to informuję, że MRiRW zwraca na forum unijnym i krajowym uwagę na konieczność bardziej stanowczego egzekwowania od Ukrainy realizacji jej zobowiązań wobec UE w zakresie dostosowania krajowych przepisów do regulacji UE m.in. z zakresu spraw weterynaryjnych czy niektórych wymogów produkcji rolnej. Takie zobowiązanie wynika wprost z załącznika V do Układu o stowarzyszeniu UE-Ukraina, który zawiera listę aktów prawnych UE, do których strona ukraińska ma dostosować swoje przepisy. Zdaniem MRiRW lista ta wymaga uzupełnienia o brakujące akty prawne. Zgłosiliśmy już do właściwych instytucji (Ministerstwo Rozwoju i Technologii, inspekcje) wnioski o przekazanie do KE postulatu uzupełnienia załącznika o aktualne przepisy UE dotyczące pestycydów.

Odnosząc się do postulatów wojewódzkich izb rolniczych dotyczących importu rolno-spożywczego z krajów pozaunijnych informuję, że w dyskusji na forum UE zwracamy uwagę na potrzebę egzekwowania w większym stopniu unijnych norm i wymogów produkcji rolnej od towarów importowanych. Już obecnie produkty importowane muszą spełniać wymogi unijne lub ekwiwalentne do unijnych w

³ Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 15 września 2023 r. w sprawie zakazu przywozu z Ukrainy produktów rolnych (Dz.U. 2023 poz. 1898)

obszarze bezpieczeństwa żywności i zdrowia. Natomiast w odniesieniu do pozostałych unijnych wymogów produkcji (środowiskowych i innych związanych ze zrównoważonym rozwojem) KE próbuje za pomocą różnych instrumentów⁴ doprowadzić do zwiększenia zakresu ich stosowania przez partnerów handlowych spoza UE. Mając na uwadze wyłączną kompetencję UE w zakresie wspólnej polityki handlowej, wspieramy KE w ww. działaniach.

Odnosząc się do tematu dopłat poruszonych w piśmie Pana Prezesa, informuję, że uruchomiliśmy już pomoc dla producentów kukurydzy⁵. Wnioski o to wsparcie producenci rolni mogą składać do 29 lutego 2024 r. we właściwym biurze powiatowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR). Wysokość pomocy ustalana będzie jako iloczyn deklarowanej przez producenta kukurydzy (we wniosku o przyznanie płatności bezpośredniej za 2023 rok) powierzchni upraw kukurydzy, z wyłączeniem kukurydzy na kiszonkę, nie większej niż 100 ha, i stawki pomocy, która jest zróżnicowana i wynosi od 1000 do 500 zł w zależności od województwa. Na realizację tej pomocy zaplanowane zostały środki w wysokości 1 mld zł. Planowane jest rozpoczęcie wypłaty tej pomocy w I kwartale 2024 r.

Informuję ponadto, że rolnicy mogą ubiegać się o kredyty na utrzymanie płynności finansowej (linia UP). Pomoc polega na stosowaniu przez ARiMR dopłat do oprocentowania kredytów udzielonych przez banki producentowi rolnemu w celu poprawy płynności finansowej w związku z ograniczeniami na rynku rolnym spowodowanymi agresją Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy, nie później niż do 30 czerwca 2024 r. Kredyt może zostać udzielony na uregulowanie zobowiązań finansowych związanych z prowadzeniem działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym oraz ponoszenie przez producentów rolnych bieżących nakładów przyczyniających się do poprawy płynności finansowej. Oprocentowanie tego kredytu wynosi 2 %.

Zwracam uwagę, że podejmowane są także działania w celu zwiększenia możliwości wykorzystania zboża produkowanego w Polsce na inne cele niż spożywcze, w tym m.in. krajowej produkcji kukurydzy, jak i produkowanego z niej bioetanolu. Dzięki wprowadzeniu w Polsce od 1 stycznia 2024 r. europejskiego standardu benzyny E10

⁴ tj. w ramach prac organizacji międzynarodowych, w negocjowanych umowach handlowych, ewentualnie za pomocą środków autonomicznych

⁵ <https://www.gov.pl/web/arimr/doplata-do-kukurydzy--wnioski-o-pomoc-do-29-lutego>

zwiększy się zapotrzebowanie na kukurydzę o dodatkowe około 400-500 tys. ton rocznie. Jest to bardzo istotne z uwagi na to, że w ostatnich latach produkcja kukurydzy w Polsce podwoiła się i obecnie przekracza 9 mln ton, podczas gdy zużycie kukurydzy w kraju jest względnie stabilne i wynosi ok. 4,5-5 mln ton. W związku z tym konieczne są działania w celu zagospodarowywania coraz większej ilości nadwyżek.

W kwestii cen zbóż informuję, że podążają one za cenami zbóż na rynku unijnym i światowym. Rynek zbóż jest rynkiem globalnym, a ziarno transportowane jest na duże odległości. Polska jest dużym producentem i eksporterem zbóż, musi je eksportować w celu zbilansowania rynku krajowego i zapobieżenia gromadzeniu nadwyżek destabilizujących ten rynek. Eksport odbywa się po cenach światowych, bo tylko wówczas można znaleźć nabywców. To wpływa także na kształtowanie się cen na rynku krajowym. Obecnie spadki cen odnotowuje się na całym świecie. Wynika to z dużej podaży zbóż na rynku światowym oraz faktu, że Rosja jako największy eksporter pszenicy na świecie sprzedaje ją po bardzo niskich cenach. MRiRW nie może bezpośrednio regulować cen, ponieważ byłoby to niezgodne m.in. z przepisami unijnymi i zasadami gospodarki wolnorynkowej. Jeśli stabilizacja rynku miałyby polegać na utrzymaniu wysokich cen zbóż oraz rzepaku na rynku krajowym w sytuacji spadku cen na rynkach międzynarodowych, to taka interwencja doprowadziłaby do załamania eksportu ww. produktów z Polski i braku możliwości upłynnienia nadwyżek z uwagi na to, że polskie produkty nie byłyby konkurencyjne cenowo na rynku europejskim i światowym. Nastąpiłoby także zwiększenie przywozu zbóż i rzepaku do Polski, ponieważ produkty te na całym świecie byłyby tańsze niż w Polsce.

Panie Prezesie, w związku z zaistniałą, trudną sytuacją rolników podjęte zostały także inne działania, m.in.:

- rozbudowywana jest infrastruktura transportowa, drogowa i przeładunkowa w Polsce w celu eksportu zbóż krajowej produkcji, a także tranzytu (przewozu) przez Polskę zbóż z Ukrainy,
- prowadzona jest współpraca MRiRW z eksporterami w celu dalszego zwiększania wywozu zbóż z kraju,
- przeznaczono wsparcie dla rolników na rozbudowę silosów i magazynów zbożowych w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.

Zapewniam Pana, że będziemy kontynuować działania w opisanych wyżej sprawach i zabiegać o uzyskanie jak najskuteczniejszych rozwiązań dla polskiego sektora rolnego. Będę zobowiązany za przekazanie mojej odpowiedzi wojewódzkim izbom rolniczym z województw dolnośląskiego, lubelskiego, łódzkiego i podkarpackiego, których postulaty dołączył Pan do swojego pisma.

Z wyrazami szacunku

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Czesław Siekierski

/podpisano elektronicznie/

Klauzula informacyjna o zasadach przetwarzania Państwa/Pani/Pana danych osobowych dostępna jest pod adresem:
www.gov.pl/rolnictwo/polityka-przetwarzania-danych-osobowych